Dziś Sport i Wycnowanie Fizyczne

Cena egz. 10 gr.

Ku. Zachodni

»ISKRA«

ROK XXVIII | Poniedziałek 8 marca 1937 r. | Nr. 67

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61073 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową Zł. 2.50

ZAMACH STANU NA WĘGRZECH

przygotowywali faszyści pod opieką Niemiec

BUDAPESZT, 7.3. (tel. wł.) Sytuacja na Węgrzech jest poważna. Władze wykryły spisek, mający na celu przewrót faszystowski.

Charakter ruchu jest skrajno-nacjonalistyczny i antyżydowski. Agitacja za przewrotem prowadzona była głównie na prowincji, gdzie ludność żyje w najnędzniejszych warunkach.

Ruch wspierany był finansowo przez obce mocarstwo.

Pisma w związku z tym stwierdzają, że poseł niemiecki w Budapeszcie — Mathensen i attaches prasowy tego mocarstwa, pospiesznie opuścili Budapeszt

Przygotowania do przewrotu prowadzone były już za czasów Goemboesa. W tym czasie utworzona została organizacja prawicowa pod nazwą „Krzyż i Strzała". Organizacja popierana była przez prawe skrzydło partii rządowej Goemboesa, na którego czele stał generalny sekretarz partii Manterus i poseł Meters. Na tej grupy wskazywano już w rkou 1935.

Premier Daranyi postanowił spisek stłumić w zarodku. Przede wszystkim usunięto ze stanowiska prefekta policji w Budapeszcie Ferenczego, ponieważ okazało się, że o spisku wiedział, a nie poczynił odpowiednich kroków, lecz potajemnie ruch popierał.

Oprócz Ferenczego usunięto jeszcze kilku innych funkcjonariuszów policji z ich stanowisk, a mówi się, że niebawem dojdzie do aresztowań.

Od piątku w całym kraju zarządzono pogotowie policyjne i wojskowe. Przez całą noc obradowała Rada ministrów.

Prasa narazie nie może podać szczegółowych informacyj, mówi się jednak o pewnych aresztowaniach.

INTERPELACJA

BUDAPESZT, 7.3. — W związku z krążącymi od kilku dni pogłoskami o rzekomych przygotowaniach przez skrajne grupy akcji wywrotowej, poseł stronnictwa rządowego Drozdy wniósł interpelację, na którą premier Daranyi jako minister spraw wewnętrznych, — odpowie w przyszłą środę na posiedzeniu Izby Panów.

W interpelacji tej, poseł Drozdy zapytuje, czy jest ministrowi wiadomym że w licznych okolicach kraju, szczególnie wśród bezrolnej ludności wiejskiej, **rozwijana jest od pewnego czasu zorganizowana propaganda o charakterze podburzającym.**

Akcja propagandowa kierowana jest przez skrajną lewicę, która pod płaszczykiem organizowania związków o charakterze narodowo - socjaslitycznym, prowadzi propagandę komunistyczną.

Działalność tych organizacyj służy interesom politycznym jewnego obcego państwa.

Interpelacja zapytuje, czy władze posiadają informacje, że ruch ten jest finansowany przez źródło zagraniczne.

ś. p.

Julja z Kuderów Wierna

przeżywszy lat 76, po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona Św. Sakramentami zasnęła w Bogu dn. 6 marca 1937 r. w Czeladzi.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi w dn. 9 marca o godz. 16-ej z domu żałoby przy ul. kol. „Saturn" 20, o czem zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

Mąż, dzieci, wnuki prawnuki, i rodzina

Gen. Roman Górecki

o Obozie Zjednoczenia Narodowego

W dniu 6 bm. o godz. 18.50 gen. Roman Górecki wygłosił przez radio przemówienie pt. „Zjednoczenie narodu jako czynnik siły militarnej i gospodarczej Polski".

P. gen. Górecki wyjaśnił znaczenie akcji płk. Adama Koca i w zakończeniu oświadczył:

„Stoi przed nami ogromna praca na najbliższe dni i tygodnie.

Trzeba sprawę jasno postawić! Nie ma czasu na mędrkowanie, na małe, nic nie znaczące spory i waśnie! Nie stać nas na luksus nienawiści i walk klasowych. Marszałek Śmigły-Rydz ujął to zagadnienie prosto, po żołniersku, gdy wezwał nas, byśmy stanęli wszyscy w szeregu, jak bracia

Jestem głęboko przekonany, że dzisiejszy moment skupi nas wszystkich, jak braci; — pamiętajmy, aby kiedyś, gdy dzisiejsza epoka zajmie już swoje miejsce w dziejach Polski współczesnej, — gdy synowie czy wnuki nasze nas zapytają, cośmy robili w momencie tej wielkiej mobilizacji woli zbiorowej Narodu — żebyśmy mogli dumnie odpowiedzieć, że na rozkaz Wodza poszliśmy wk arnym szedegu — by Polsce moc i siłę zapewnić!

Apelując do całego polskiego społeczeństwa, by na hasło Zjednoczenia Narodowego, jak najrychlej odpowiedziało odzewem — zwracam się teraz do was, byli obrońcy ojczyzny — którzyście walczyli i ceirpieli za Polskę i którzy jako żołnierze najlepiej rozumiecie donioełość zjednoczenia całego narodu, — żebyście szli w pierwszych szeregach w tym marszu, który ma zapewnić Polsce nayeżyty rozwój i jaśniejsze jutro"

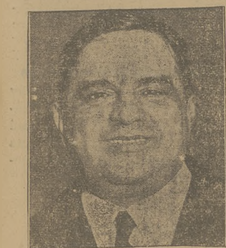
Czworaczki

NA LITWIE

RYGA, 7.3. — Z Kowna donoszą: W miejscowości Rokiszki żona miejscowego rolnika urodziła czworo dzieci — dwóch chłopców i dwie dziewczynki.

Matka i dzieci cieszą się dobrym zdrowiem.

Przed trzema laty ta sama kobieta urodziła troje, z których dwoje zmarło.



BURMISTRZ NOWEGO JORKU wygłosił gwałtowną mowę skierowaną przeciwko hitlerowskim Niemcom. Mowa ta wywołała oburzenie w III Rzeszy.

Napad na Polaka

W PALESTYNIE

JEROZOLIMA 7.3. — W pobliżu Tel Avivu, w miejscowości Mess Ziona postrzelony został wczoraj przez nieznanego Araba obywatel polski Stanisław Sługa, robotnik, którego przewieziono w stanie ciężkim do szpitala w Tel Avivie, gdzie dokonano niezwłocznej operacji. Arab, który postrzelił Sługę, zdołał zbiec.

Dziś rano nieznani sprawcy dokonali w Jerozolimie, w pobliżu „Ściany Płaczu" zbrojnego napadu na żyda, którego ciężko poranili. W godzinach popołudniowych doszło ponownie do zajść pomiędzy żydami i Arabami, w czasie których Arab został zabity, a drugi raniony.

Pięcioraczki kanadyjskie

POD OPIEKĄ RZĄDU

TORONTO, 7.3. — Minister opieki społecznej Croll oświadczył w wywiadzie prasowym, że pięcioraczki Dione w br. oddane zostaną rodzinie na dalsze wychowanie.

Rzadk anadyjski czuwać będzie jednak nadal podczas ich nieletności nad sumą 543.000 dol., złożoną dla nich z datków publicznych i prywatnych, oraz nad dochodami ich filmowymi, które w latach 1937-38 wyniesa kontraktowo — 40.000 dolarów.

ZAMACH BOMBOWY

na więzienie w Mysłowicach

W sobotę wieczorem dokonano zamachu bombowego na więzienie w Mysłowicach. Sprawcy zbiegli.

Dotychczasowe śledztwo ustaliło, że zamach miał miejsce o godz. 20.22.

Dwóch osobników zaczaiło się pod gmachem Sądu grodzkiego i podążywszy na ul. Klaszki, jeden z opryszków podłożył pod główną bramę więzienia karnego jakąś blaszankę.

W kilka zaledwie chwil po ucieczce osobników, nastąpił gwałtowny wybuch wskutek czego uszkodzony został róg żelaznej bramy więzienia, w przyległych budynkach tj. gmachu sądu grodzkiego, w mieszkaniu służbowym naczelnika tegoż sądu, oraz w innych pobliskich domach wyleciało kilkadziesiąt szyb. Szkoda, wyrządzona przez wybuch jest wielka i na razie nie została dokładnie obliczona.

Natychmiast po wybuchu zaalarmowano straż więzienia oraz policję, które wszczęły pościg, jednak pozostał on bez rezultatu. Na podstawie zeznań świadków, którymi są przygodni przechodnie stwierdzono, że zamachowców było dwóch. Na szczęście świadkowie mogli ich dość dobrze rozpoznać, tak, iż policji nie trudno będzie ująć zamachowców.

Nie ulega żadnej wątpliwości, że zamachu dokonali osobnicy, którzy odsiadywali kiedyś karę w więzieniu mysłowickim i widocznie czynu tego dokonali z zemsty.

Zamach na więzienie mysłowickie wywołał wszędzie wielkie wrażenie, tym bardziej, że óest to drugi z kolei zamach w ciągu zaledwie kilku miesięcy.

W ostatniej chwili informują nas, że zamach na więzienie mysłowickie jest dziełem komunistów, **pochodzących z Zagłębia Dąbrowskiego.**

Kilku z nich, którzy przybyli w sobotę do Mysłowic, miano przytrzymać.

W związku z tym wczoraj władze śledcze przeprowadziły liczne aresztowania w Zagłębiu wśród komunistów.

Groźba powodzi w Polsce

GARWOLIN, 7.3. (tel. wł.) Lody na Wiśle, na przestrzeni 4 gmin tutejszego powiatu, spływają przy podwyższonym do 2 mtr. poziomie wód.

Woda na tej przestrzeni opada. Mieszkańcy wsi: Kępy Gruszczyńskiej i Sambodzia, gminy Wilga, zostali ewakuowani.

Na klm. 460, od wsi Tatarczysko do wsi Leszniki, utworzył się olbrzymi zator na przestrzeni 6 km.

W związku z tym zatorem, nurt rzeki skierował się na lewy brzeg powiatu kozienickiego, zalewając trzy wsie.

Nad rozbiciem zatoru pracują oddziały saperów i pionierów.

Skutki rozbijania dotychczas są małe. Władze administracyjne zażądały dalszej pomocy wojska oraz lotnictwa dla obserwacji rzeki.

Niebezpieczeństwo wylewu stale wzrasta.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

Plany i zamierzenia P. Z. P. N.

na najbliższą przyszłość

W ub. piątek wieczorem w lokalu P. Z. P. N. w Warszawie odbyła się konferencja prasowa, podczas której nowoobrany prezes PZPN płk. Glabisz zapoznał zebranych ze stanem polskiego piłkarstwa i programem prac na najbliższą przyszłość.

P. płk. Glabisz zaapelował na wstępie swego przemówienia do prasy o rzeczową krytykę i pozytywne ustosunkowanie się do poczynań związku. Następnie scharakteryzował obecny stan piłkarstwa, stwierdzając, **że liczba graczy stale wzrasta, a ilość klubów maleje**, co jest objawem dodatnim, ponieważ kluby rosną w siłę. Sprawy finansowe układają się pozytywnie, a akcja wyszkoleniowa zapowiedziana jest na bardzo szeroką skalę. Jeśli idzie o kontrakty zza granicą, to układają się one bardzo pomyślnie.

Płk. Glabisz scharateryzował następnie zasługi dotychczasowego prezesa, **gen. Beńczy-Uździowskiego**, oraz podał plan zamierzeń na przyszłość. Związek forsować będzie rozrost piłkarstwa przez zdobywanie nowych ośrodków, zwalczanie braku dyscypliny i brutalnej gry, **pomagać będzie klubom i okręgom słabszym**.

W stosunkach zza granicą, będzie zwalczał **zawieranie umów niekorzystnych**, projektować urządzanie rozgrywek dla seniorów i forsowanie tworzenia drużyn juniorów. Będzie się starał o wskrzeszenie turniejów międzyuczelnianych, zaś na zawody międzypaństwowe stosować będzie **specjalną zniżkę cen wstępu dla bezrobotnych**.

Związek zwróci także uwagę na wszechstronniejsze przygotowanie piłkarzy (biegi, skoki), na zmniejszenie przerwy zimowej przez uprawianie zaprawy zimowej, **zamierza wydawać rocznik PZPN oraz starać się będzie o zapraszanie sędziów polskich za granicą.**

Jeśli chodzi o **program międzynarodowy, to mecz z Norwegią** odbędzie się w Oslo, **ze Szwecją** w Warszawie, **z Rumunią** w Łodzi, **z Łotwą** w Wilnie, **z Danią** w Warszawie, **z Bułgarią** w Sofii i z **Jugosławią** w Katowicach.

Co do zawodów eliminacyjnych do mistrzostw świata, to oczekiwać należy na decyzję komitetu organizacyjnego, który zbierze się 13 bm. Jeśli chodzi o zawody reprezentacyjne, to PZPN uważa, że zawody z Ligą paryską umieszczone zostały w trminarzu przed rozpoczęciem sezonu ligowego, a zatym nie wchodzą w grę.

Na rok 1938 przewidziane są mecze **z Niemcami, Belgią, Jugosławią, Gułgarią, Norwegią i Łotwą.**

Następnie płk. Glabisz zapoznał zebranych ze szczegółami projektów zarządu PZPN. na innych odcinkach.

Imieniem prasy sportowej okolicznościowe przemówienie wygłosił prezes oddziału warszawskiego Zw. Dziennikarzy sportowych p. **Strzelecki.**

ZARZĄD STRZELECKIEGO KLUBU SPORTOWEGO zawiadamia członków sekcji gier sportowych, że treningi tej sekcji (pań i panów) odbywają się **w poniedziałki i czwartki od godz. 18 do 21 w sali Domu społecznego** w Sosnowcu.

Raid narciarski

Barania Góra — Równica

Tradycyjny raid narciarski o charakterze sportowym na trasie Barania Góra — Równica odbył się po raz piąty w ostatnią niedzielę przy znośnych warunkach śniegowych. Na starcie stanęło 11 drużyn.

Zwycięstwo odniósł zespół Koła Wiślańskiego Śląskiego Klubu narciarskiego w składzie: Szalbot, Wisełka, Łukosz, Madzia i Drobisz w czasie 3.18,18 godz.

Na drugim miejscu znalazł się zespół WKS z Cieszyna w składzie por. Kania i kpr.: Sikora, Zienkiewicz, Bednarz i Staszkiewicz. Czas 3.37,10 godz.

Trzecie miejsce uzyskała drużyna W. K. S. z Bielska w składzie: kpr. Ciaputa oraz strzelcy: Haratyk, Mrowca, Kostuch i Lipkowski. Czas 3.40,26 g.

Drużyna WKS Bielsko miała wszelkie szanse na uzyskanie pierwszego miejsca, jednak na jednym z odcinków zmyliła trasę, nadkładając kilka km. drogi.

PROGRAM RADIOWY

FINAŁ KONKURSU CHOPINOWSKIEGO TRANSMITOWANY DO NIEMIEC I AMERYKI

Wobec wielkiego zainteresowania, jakie wzbudził w całym świecie kulturalnym odbywający się obecnie w Warszawie międzynarodowy konkurs im. Fr. Chopina — radiostacje amerykańskie zwróciły się z propozycją transmitowania finału tego konkursu do Stanów Zjednoczonych.

Ponad sto stacyj National Broadcasting Company transmitować będzie eliminacje finałowe w piątek dnia 12 marca od godz. 21.30 do godz. 21.45.

Druga audycja chopinowska do Ameryki nastąpi we środę dnia 24 bm. między 21.15 a 21.30 NBC transmitować będzie wtedy ze studia Polskiego Radia koncert w wykonaniu laureata tegorocznego konkursu.

W ostatni dzień kousru chopinowskiego tj. w piątek dnia 12 bm. Polskie Radio transmitować będzie na wszystkie rozgłośnie finał tego konkursu od godz. 20 do 22, po czym w czasie narad jury nadawany będzie ze studia koncert małej orkiestry PR aż do chwili ogłoszenia wyników konkursu.

Finał konkursu transmitować będą również radiostacje niemieckie.

PONIEDZIAŁEK 8 MARCA

6.00 Sygnał czasu i pieśń poranna. 6.03 Muzyka lekka (płyty). 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka. 7.25 Wiadomości bieżące. 7.30 Piękne głosy (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 11.30 Audycja dla młodzieży szkół średnich: „Organizacje młodzieżowe polskie w Stanach Zjednoczonych A. P." pogadanka. Muzyka z płyt: Piosenki i bajeczki dla dzieci. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.03 Aleksander Głazunow — kompozytor i dyrygent (płyty). 12.50 „Wszystkie dzieci mają równe prawa do miłości matki" pogadanka. 13.00 Koncert życzeń. 13.15 Miłość w muzyce operowej (płyty). 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Koncert reklamowy. 15.35 Życie kulturalne Śląska. 15.40 Franciszek Schubert: V symfonia B-dur (płyty). 16.15 „Skrzynka językowa". 16.30 Transmisja z Filharmonii warszawskiej fragmentu międzynarodowego konkursu im. Fr. Chopina. 17.00 „Wiedza społeczna a życie społeczne": „Trzeba poznać rzeczywistość" odczyt. 17.15 Koncert solistów. Wykonawcy: Matylda Polińska-Lewicka — śpiew, Stefan Rachoń—skrzypce. 17.50 „O fotografii w promieniach niewidzialnych" pogadanka. 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Wiadomości sportowe. 18.20 „Po sezonie narciarskim na Śląsku" pogadanka. 18.30 Muzyka lekka (płyty). 18.50 „Kółka rolnicze na przedwiośniu" pogadanka. 19.00 Audycja strzelecka. 19.30 Koncert rozrywkowy. Wykonawcy: Mała ork. PR i zespół wokalny „Wesoła Piątka". 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 „Poeta i publiczność" wieczór literacki. 21.30 Polska kapela ludowa Feliksa Dzierżanowskiego. 22.00 Koncert symfoniczny. Wykonawcy: orkiestra symf. PR, Maryla Jonasówna—fortepian.

Sprawa Dębu

ROZSTRZYGNIE SIĘ DZISIAJ

Głośna sprawa KS. Dąb rozpatrywana będzie raz jeszcze na poniedziałkowym posiedzeniu zarządu Polskiego Zw. Piłki Nożnej. Delegacja śląskiego O. Z. P. N. w osobach pp. Masztalerza, Wybierskiego i Antoszewskiego, która bawiła niedawno w Warszawie i interweniowała w zarządzie PZPN w sprawie KS. Dąb, wychodząc z założenia, że kara nałożona ostatnio na KS. Dąb, **nie była formalnie przeprowadzona**, ponieważ walne zebranie z jednej strony przyjęło odwołanie KS. Dąb przeciwko decyzji, wykluczającej Dąb z Ligi, a z drugiej strony wydano jednak decyzję karzącą KS. Dąb.

Dla przypomnienia dodajemy, że ligowa drużyna KS. Dąb ukarana została zawieszeniem do 15 sierpnia z tym, że nie może ona brać udziału w rozgrywkach ligowych w roku bieżącym, natomiast ma prawo grać w zawodach towarzyskich na wiosnę, a w mistrzostwach Ligi śląskiej na jesieni.

Sprawę ukarania zamieszanych w tę aferę działaczy załatwić ma zarząd Pol. Zw. Piłki Nożnej w poniedziałek.

AKS Chorzów — ISKRA Siemianowice 5:0 (2:0)

Gościnny występ **AKS w Siemianowicach mimo zwycięstwa nie zadowolił. Drużyna nie pokazała większej** klasy. Na tle tak **grającego AKS bardzo dobrze wypadła drużyna miejscowa**, która w polu była **przeciwnikiem** równorzędnym; **niestety pod bramką** chorzowian **nie potrafiła się zdobyć na** skuteczny strzał.

Na meczu byli obecni: kpt. PZPN p. Kałuża i kpt. Śl. OZPN Lubina. Obaj nie byli zadowoleni z gry Wostała i Piątka i przypuszczalnie ani jeden ani drugi nie będzie brany pod uwagę do zawodów eliminacyjnych przed wyjazdem do Paryża.

WISŁA Kraków — NAPRZÓD Lipiny 5:3 (3:2)

W niedzielę bawiły w Krakowie dwie drużyny śląskie: Naprzód z Lipin i Policyjny KS z Katowic. Naprzód w spotkaniu z Wisłą zaprezentował się z jak najlepszej strony: był przeciwnikiem równorzędnym a przegrał tylko dlatego, że pod koniec opadł na siłach nie wytrzymując tempa.

CRACOVIA — POLICYJNY 8:0 (4:0)

O ile występ Naprzodu w pełni zadowolił, to drużyna Policyjnego zawiodła na całej linii, tym bardziej, że grała bardzo ostro, co nawet spowodowało wykluczenie jednego z jej graczy

---

LUDWIK WEINERT WILTON

PANTERA

211)

— A przy tym wszystkim upór na nic się nie zda — westchnął boleśnie — mamy bowiem w ręku zbyt druzgocące dowody. Niejednego dowiemy się również od pana Johnsona... Mam przy sobie rozkaz uwięzienia pani, lady Shelley — zakończył surowo — jeśli będzie pani w dalszym ciągu uparcie milczeć, proszę nie liczyć na żadne względy z naszej strony. Za dwie minuty — wyciągnął zegarek — znajdziemy się w aucie, które nas zawiezie do Londynu. Żadnych paczek proszę ze sobą nie zabierać. Na miejscu znajdzie się wszystko...

Lady Margaret poszarzała na twarzy. Z bezkrwistych jej ust spłynęło naraz pytanie:

— A jeśli... zdecyduję się mówić...?

— W takim razie — pośpieszył z zapewnieniem Murphy — mielibyśmy prawo okazać pani trochę względów i zostawić jej nieco czasu, powiedzmy pół godziny, na załatwienie wszystkich przygotowań. Oczywiście proszę sobie nie robić żadnych złudzeń co do możliwości ucieczki. Nie miało by to najmniejszego sensu.

Lady Margaret siedziała z głową ukrytą w poręczy fotelu. Minęła długa, pełna napięcia chwila, nim z warg jej zaczęły płynąć ciche słowa. Nadinspektor dał znak swemu towarzyszowi, który przygotował papier i wieczne pióro.

— Kazałam usunąć dziewczynę z domu — mówiła lady—ale Lyndsell zmarł śmiercią naturalną. Przysięgam, że to szczera prawda. Dziecko zabrałam Mary Baxter, którą później usiłowałam zgładzić. Pomagał mi w tym, jak i we wszystkich innych sprawach, Johnson. Jemu zawdzięczam swój los. Zniszczył mnie szantażami. On również dał mi truciznę dla lorda. Zatrułam brzytwę...

Głos jej stopniowo zamieniał się w charkot. Naraz ucichł zupełnie. Lady Shelley straciła przytomność.-

Wspólnymi siłami przeniesiono ją na tapczan. Po kilku minutach przyszła do siebie.

— Zaczekamy na panią w tym gabinecie — powiedział Murphy. — Może pani wrócić do sypialni i przygotować się do drogi. Daję pani pół godziny czasu — dodał z dziwnym naciskiem w głosie. Mimo to mogło się zdawać, że blada kobieta nie słyszy jego słów.

Po upływie pół godziny czterej mężczyźni stali pochyleni nad łóżkiem w sypialni lady. Lekarze bezradnie rozłożyli ręce. Na twarzy lady Shelley malował się śmiertelny spokój...

Urzędnicy policyjni w milczeniu opuścili pałac. Dopiero kiedy zajmowano miejsca w aucie, odważył się zastępca prokuratora zwrócić nadinspektorowi delikatną uwagę.

— Nigdy bym nie wziął na siebie takiej odpowiedzialności, żeby zostawić lady Shelley samą w pokoju...

— Pan wybaczy — przerwał Murphy — ja wziąłem na siebie tę odpowiedzialność. I sądzę, że najlepiej będzie, jeśli pan da spokój całej sprawie. Zbytnia rozmowność mogła by zaszkodzić pańskiej karierze.

ROZDZIAŁ XXXV.

Około południa następnego dnia Murphy, zmęczony i niewyspany wysiadł na małej stacyjce i pierwsze jego spojrzenie pobiegło w stronę górującego nad okolicą czerwonego dachu Spittering Farm. Wprawdzie już nad ranem dowiedział się z meldunku policyjnego, że noc minęła zupełnie spokojnie, mimo to kiedy znalazł się z powrotem w Chester hills, spadł mu z serca ciężki kamień.

Raźnym krokiem skierował się na prawo i, uszedłszy około stu kroków, napotkał pracujących na torze robotników.

(C. d. n.)

Obrady 29 delegatów kół PMS w Sosnowcu

Wczoraj o godz. 15 rozpoczęły się w Sosnowcu obrady 29 delegatów kół Polskiej Macierzy Szkolnej w Zagłębiu Dąbrowskim. Zebranie zagaił prezes zarządu okręgowego PMS w Zagłębiu p. inż. Frycz. Do prezydium zebrania weszli pp.: przew. inż. Frycz, sekretarz Samborski, asesorowie: inż. Żmuda i Kaznowski. Po odczytaniu protokółu z ostatniego zebrania, rozwinęła się obszerna dyskusja nad sprawozdaniem zarządu za rok 1936, z którego widać dalszy poważny rozrost kół PMS w Zagłębiu, przejawiających ożywioną działalność. (Bardziej szczegółowe sprawozdanie z działalności kół PMS w Zagłębiu zamieścimy w jednym z najbliższych numerów K. Z.)

Na pierwszy plan prac PMS w Zagłębiu wybija się przede wszystkim sprawa bibliotek i związane z nimi czytelnictwo oraz utrzymanie szkoły powszechnej przez Koła PMS na kresach wschodnich w Optowej.

Ze sprawozdania i dyskusji wynika, że kilka kół PMS a przede wszystkim koło w Sosnowcu jest w stałym kontakcie ze szkołą w Optowej, zasilając ją książkami, sumami pieniężnymi, ubraniami dla dzieci itd. Ostatnio Koło PMS w Maczkach ofiarowało na ten cel 100 zł.; niedawno powstałe koło PMS na Niemcach ofiarowało dla dzieci szkoły powszechnej w Optowej kilkadziesiąt paczek żywnościowych na gwiazdkę. Po udzieleniu zarządowi absolutorium, uchwalono jednogłośnie przekazywać 5 proc. wpływów z poszczególnych kół PMS na rzecz zarządu okręgowego, po czym odczytano sprawozdanie komisji rewizyjnej, z którego wynika, że książki prowadzone są solidnie i dokładnie.

Saldo dodatnie za rok 1936 wykazuje sumę 236 zł. Stan majątkowy PMS w Zagłębiu zamyka się sumą 30761.09 zł. Z wpływów poszczególnych kół wynika, że w ostatnich czasach w Zagłębiu nastąpiła dalsza poprawa gospodarcza, co przejawia się w zdolności płatniczej członków.

Z kolei przyjęto preliminarz budżetowy na rok 1937 zamykający się kwotą 2160 zł.

Następnie przystąpiono do wyboru dwóch delegatów na walne zebranie kół PMS w Warszawie. Wybrani zostali pp. dyr. Lewandowski i inż. Żmuda.

Wreszcie przystąpiono do wyboru władz zarządu okręgowego PMS, który ukonstytuował się w następującym składzie: prezes — inż. Frycz, wiceprezes — dyr. Lewandowski, skarbnik — inż. Chyliński, sekretarz — Samborski, oraz członkowie zarządu pp.: dr. Witkowska, Ejsmond, Cieśliński, inż. Kasiński, Smoleński, mec. Marx i Miljanowicz.

Zebranie delegatów koła PMS postanowiło wysłać specjalny list z podziękowaniem p. Rypie długoletniemu członkowi zarządu okręgowego PMS w Zagłębiu, który zmuszony był ustąpić z powodu złego stanu zdrowia.

W wolnych wnioskach domagano się zgłoszenia zarządu okręgowego kół PMS w Zagłębiu do obozu płk. Koca. Prezydium zebrania wyjaśniło, że w tej sprawie zdecyduje zarząd główny PMS w Warszawie.

Ponura zbrodnia w Jangrocie, w powiecie Olkuskim

Mąż udusił żonę, a trupa powiesił w stodole dla upozorowania samobójstwa

Przed kilku dniami wpłynęło do policji we wsi Jangrot w pow. Olkuskim zameldowanie o samobójstwie popełnionym przez 20-letnią mężatkę Monikę Dybichową, zam. w tejże wsi. Zameldowanie to złożył mąż denatki, Marian Dybich, przy czym na wiarogodność swego zeznania podał od razu kilku świadków ze wsi.

W świetle dochodzenia policyjnego sprawa śmierci Dybichowej przedstawia się bardziej ponuro, aniżeli sobie można wyobrazić.

Przy oględzinach zwłok, pewne charakterystyczne szczegóły rzuciły snop światła na tło śmierci denatki: ślady na szyi wskazywały nie tyle na uduszenie sznurem, ile na uduszenie palcami.

Podejrzenia policji potwierdziła zresztą w zupełności sekcja sądowo-lekarska, jaka odbyła się w dniu 6 bm.

Pod zarzutem zamordowania Dybichowej, aresztowani zostali: mąż ofiary Marian i ojciec Jan jako wspólnik.

Dochodzenie policji ujawniło, że zamordowana od chwili ślubu tj. od roku, była stale maltretowana, zarówno przez męża, jak i przez teścia, którzy domagali się od niej większego posagu, chociaż otrzymali od jej rodziców pół morgi ziemi, 2 tys. zł. gotówką i krowę.

Na podstawie niezbitych dowodów stwierdzono, że Marian Dybich przy udziale swego ojca, Jana, dokonali mordu na osobie Moniki przy pomocy uduszenia rękami i to w nocy, gdy ofiara pogrążona była we śnie i nie mogła się bronić. Poza śladami na szyi, żadnych innych śladów ani zadrapań na ciele denatki nie znaleziono.

Po ohydnej zbrodni, dla usunięcia podejrzeń zabójstwa, martwe ciało powiesili w stodole, przy czym rano sprowadzili sąsiadów, aby mogli zaświadczyć o rzekomym samobójstwie.

Wyrafinowany wybieg ludność jednak przyjęła z oburzeniem i o mało, że nie doszło do zlinczowania zbrodniarzy, którymi „zaopiekowała" się policja.

Zamordowana młoda mężatka za kilka miesięcy miała zostać matką.

Pogrzeb ofiary wyrafinowanej zbrodni odbył się przy udziale tysięcznych tłumów z okolicy w dniu 6 bm.

Zbrodniarzy w kajdankach odstawiono w ub. sobotę do więzienia będzińskiego.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

8 Marzec — **Poniedziałek**

Wincentego Kadł., Jana Boż.
Słowiański: Miłogosta.
Słońca wsch. 6.08, zach. 17.27
Księżyca wsch. 3.43, z. 12.22

HISTORIA PODAJE:

1223 Zmarł w Jędrzejowie Wincenty Kadłubek jeden z pierwszych kronikarzy.
1799 Kniaziewicz składa w Paryżu Dyrektoriatowi zdobyte w walkach sztandary.
1917 Wybuch rewolucji w Rosji i obalenie caratu. Na czele rządu Kiereńskij.
1919 Finlandia uznaje państwo polskie.

PRZYSŁOWIA:

„Ile mgieł w marcu
Tyle deszczów w czerwcu".

AFORYZMY:

„Rozsądny zachowuje swe myśli dla siebie, zaś głupi z pośpiechem je wygłasza".

Z KSIĘGI ZŁOTYCH MYŚLI:

„Nie waham się powiedzieć, że przyszłość dziecka zależy od jego matki" Napoleon.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Płomienne serca".
PALACE: „O czym marzą kobiety".

Konkurs na referat

WARUNKI KONKURSU

Zarząd Główny Związku Pań Domu ogłasza konkurs na pracę referatową pt. „Gospodarstwo domowe, jako część gospodarstwa narodowego", na następujących warunkach:

1) Referat przeznaczony jest dla pań domu i ma na celu podkreślenie ważności i wykazanie znaczenia gospodarki domowej w całokształcie gospodarki narodowej (państwowej i społecznej).

2) Referat winien być opracowany rzeczowo i ciekawie ilustrowany liczbami, wykresami lub tp. na podstawie źródeł naukowych polskich i zagranicznych z zakresu ekonomii społecznej.

3) Rozmiary referatu oznacza się na 300—400 wierszy, wiersz po 60 znaków pisarskich,z pismo maszynowe.

4) Referat winien być zaopatrzony godłem, z dołączeniem zapieczętowanej koperty, zaopatrzonej takimże godłem, zawierającej wewnątrz nazwisko i adres autorki lub autora.

5) Termin nadesłania gotowego referatu do Zarządu Głównego Związku Pań Domu, Nowy Świat nr. 9, wyznacza się na 1 stycznia 1937 r.

6) Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi w lutym 1937 r.

7) Nagroda za referat, przyjęty przez sąd konkursowy i uznany za najlepszy, wynosi zł. 100.

8) Sąd konkursowy stanowi Zarząd Główny Związku Pań Domu oraz Komisja Kwalifikacyjna Wydawnictw przy Instytucie Gospodarstwa Domowego.

Akces klubu robotniczego

DO OBOZU ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO

W dniu wczorajszym odbyło się walne zebranie członków klubu robotniczego w Dąbrowie Górniczej założonego przez p. P. Colewickiego.

Przewodniczył p. Aleksander Kawałek, sekretarzował p. Ziomek. Sprawozdanie z działalności klubu zdawał p. A. Kawałek, sprawozdanie ze stanu kasy jako skarbnik p. Przeniosło, z działalności kulturalno-oświatowej p. Nowiński.

Po sprawozdaniu zarządu oraz po referacie p. Nowińskiego walne zebranie klubu robotniczego uchwaliło rezolucję w której zgłoszono akces do zainicjowanego przez płk. Koca Obozu Zjednoczenia Narodowego.

KINO „ZAGŁĘBIE"

„Płomienne serca"

Bezsprzecznie jeden z najlepszych filmów polskich, co najważniejsze, prawdziwie polskich. Temat filmu — nasza armia.

Scenariusz filmu zbudowany prosto, bez specjalnych komplikacji, a jednak interesujący i drogi sercu Polaka.

Życie naszych podchorążaków! Cóż może być bardziej pociągającego, bardziej aktualnego, bardziej miłego!

Dziś, gdy armię naszą stawiamy ponad wszelkie względy polityczne, gdy uważamy naszą armię za uosobienie siły moralnej i fizycznej Narodu, nic dziwnego, że film „Płomienne serca" porywa swą treścią.

Miarą entuzjazmu dla tego filmu jest fakt, że w Warszawie w kinie „Bałtyk" podczas wyświetlania obrazu, gdy ukazuje się marsz. Śmigły-Rydz rozlegają się gromkie oklaski. Oklaski w kinie to rzadka rzecz. Nic też dziwnego, że dyrekcja kina „Zagłębie" postanowiła przedłużyć okres wyświetlania filmu na kilka dni, aby umożliwić młodzieży szkolnej i wojsku zobaczenie tego eposu wojskowego.

Nie będzie przesadą, jeżeli napiszemy że władze szkolne powinny zorganizować zbiorowe wycieczki na film „Płomienne serca".

Z RUCHU WYDAWNICZEGO

ZAGOŃCZYK. Ukazał się ostatnio szósty numer „Zagończyka", dawn. „Harcerza". Szczególną uwagę zwraca na siebie artykuł wstępny pt. „Nawrót do polskości", w którym autor zwalcza wszelkie naleciałości obce w naszym życiu prywatnym i publicznym.

Jeden z najstarszych harcerzy H. Śniegocki rozpoczął swój cykl artykułów „Historia Harcerstwa Wielkopolskiego". Poza tym w numerze znajduje się opowiadanie morskie „Ostatni rejs", artykuły o nowym wydaniu Giertycha i o sławnej dziś książce podróżnika Fiedlera. Do całości należy dodać specjalny dział „W Gronie Zastępowych" ze schematami gawęd na aktualne tematy, ze wskazówkami o sposobach walki z komunizmem, z dyskusją na temat najlepszego sportu. Żywości dodają pismu ciekawe konkursy jak np. ostatnio na temat udziału młodzieży w uspołecznieniu naszego gospodarstwa i piękna graficzna szata. Należy nadmienić, że miesiąc marzec, to miesiąc propagandy „Zagończyka", w którym prenumerata zbiorowa została znacznie zniżona. Mimo to administracja przyznaje za zyskanie 5 abonentów piękną książkę. Prenumerata roczna „Zagończyka" wynosi 2.50, cena pojedyńczego numeru 25 gr. Adres redakcji i administracji Poznań, Chełmońskiego 21 m. 2. PKO 207.679.

Co 84 mieszkaniec Stanów Zjednoczonych

pada ofiarą morderstwa

W ostatnich czasach ogłasza się, że w Ameryce Północnej gangsteryzm, plaga społeczna Stanów Zjednoczonych zaczyna przybierać już łagodniejsze formy, tracąc na sile. Przypisywano u nas tę mniemaną poprawę zniesieniu prohibicji, która istotnie potęgowała gangsteryzm, dając sposobność ludziom niejednokrotnie nieposzlakowanym i niekaranym do szybkiego bogacenia się nielegalnym przemytem i handlem alkoholu, a tym samym do stałego zatargu z ustawą.

Jak istotnie przedstawia się stan przestępczości w Ameryce, świadczą o tym rewelacyjne dane z publikacji szefa amerykańskiej policji związkowej Edgara Hoovera. Według niego, w Stanach Zjednoczonych grasuje obecnie

TRZY MILIONY GANGSTERÓW.

W 1935 r. popełniono w Ameryce 1.445.581 ciężkich zbrodni, wśród tych ponad 12.000 morderstw. Wynika z tego, że 84 mieszkaniec Stanów Zjednoczonych pada ofiarą morderstwa.

Również inne rodzaje zbrodniarzy dają się poważnie odczuć amerykańskiemu społeczeństwu. Ani jedno gospodarstwo domowe nie jest w stanie trwać i wegetować bez płacenia gangsterom stałego haraczu. Zaskomicie zorganizowany świat przestępczy nałożył swego rodzaju stałe opłaty, jakby podatek, na artykuły spożywcze, wszystkie produkty fabryczne i służbę domową. Według pobieżnych obliczeń, na jednego mieszkańca Ameryki wypada

120 DOLARÓW ROCZNEJ OPŁATY

na rzecz świata podziemnego. W ten sposób Stany Zjednoczone wydają rocznie 15 miliardów dolarów na swoich przestępców. Dane te są raczej niższe, aniżeli w rzeczywistości, gdyż liczne opłaty na zorganizowanych gangsterów ustają zainteresowani w obawie przed zemstą świata podziemnego. Ilość zbrodniarzy małoletnich wzrasta również szybko i stale. Oblicza się, że na 3 miliony gangsterów przypada 20 procent małoletnich, uczęszczających jeszcze do szkoły i pozostających pod opieką domu rodzicielskiego.

Jest faktem autentycznym, znanym z licznych rozpraw sądowych oraz z kronik policyjnych, że młodociani przestępcy mają na sumieniu tysiące morderstw, dziesiątki tysięcy włamań i napadów rabunkowych, niezliczone kradzieże, zwłaszcza samochodów. Należy w tym wypadku w dużej mierze przypisać winę rodzicom, którzy nie szczędzą ani kosztów, ani starań, aby jak najprędzej uwolnić dzieci od odpowiedzialności i tym sposobem przywrócić je dawnemu środowisku. Rodzice posługują się pomocą t. zw. „fixerów" tj. pokątnych adwokatów, którzy nie cofają się przed przekupstwem i pogróżkami, aby tylko wykręcić od odpowiedzialności swoich młodocianych klientów. Gdy w ostatecznym razie nie mogą się uporać z przeciwnościami, informują zainteresowanych, czy dane więzienie ma niskie mury i przekupnych strażników, czy w danym stanie ustawodawstwo jest łagodne i pozwoli na kontynuowanie procesu, jaka procedura obowiązuje w tym lub owym mieście itp.

Podkreślić należy jednak, że większość policjantów amerykańskich, ponadto wszyscy ci, których zawód wymaga walki z przestępstwem, jak prokuratorzy, sędziowie, szeryfowie, detektywi i strażnicy więzienni, nie cofają się przed niebezpieczeństwami walki ze światem podziemnym,

NARAŻAJĄC NIEJEDNOKROTNIE ŻYCIE.

Największą zasługę w tym kierunku ma organizacja amerykańskiej policji związkowej t. zw. „G-Men", której udało się unieszkodliwić najniebezpieczniejsze bandy gangsterskie i to nie tylko samych kidnapperów, morderców i szantażystów, ale także ich pomocników, ukrywających się w szeregach adwokatów, bankowców itp.

Wśród trzech milionów zawodowych przestępców w Ameryce znajduje się 12.610 mężczyzn i kobiet, należących do szeregów „wrogów państwa". Są to zawodowi mordercy, podejmujący się każdej zbrodni za odpowiednią opłatą, porywacze ludzi, bandy napastnicze, wyposażone w karabiny maszynowe, notoryczni mordercy policjantów itp. Nie wahają się wykonać żadnej zbrodni, posługując się kulami dum-dum, którymi strzelają często bez powodu, nie ostrzegając nawet przeciwnika. Wymieniony powyżej Edgar Hoover twierdzi, że jeżeli nie uda się na czas wytępić tych szkodników społecznych, stosując wszelkie stojące do dyspozycji środki i systemy, a przede wszystkim uwalniając policję i sądy od wpływów politycznych, w takim razie w najbliższej przyszłości grożą Stanom Zjednoczonym ciężkie przejścia wypaczonej jurysdykcji amerykańskiej.

W Mandżukuo spłonęło niedawno kino, w płomieniach którego znalazło śmierć 800 osób, przeważnie kobiet i dzieci. Zdjęcie nasze przedstawia kulisów chińskich, niosących trumny ofiar katastrofy.

DROBNE OGŁOSZENIA

ZGUBIONE DOKUMENTY

UNIEWAŻNIAM weksel na kwotę zł. 160.75 płatny dnia 28.II-1937 r. z wystawienia Hermana Przyrowskiego w Będzinie na zlecenie Dawida Guttera, który został zagubiony. Dawid Gutter. 955

Różne

PIERWSZORZĘDNA pracownia sukien, okryć damskich i dziecięcych Władysławy Łobodzińskiej w Sosnowcu — wykonuje wszelkie zamówienia wchodzące w zakres krawiectwa damskiego w-g najnowszych żurnali paryskich. Sosnowiec, ul. Kołłątaja 1-b, II p., róg Dęblińskiej. 957

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4
Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62.
Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61073
Redakcja należny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm, za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdym kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy o ... po 5 g

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7, tel. 7.15.91.—DĄBROWA Krótka 11, tel 680.19—GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego—KIELCE, Sienkiewicza 43 ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Korduszewskiego. — [illegible] Księgarnia W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 25. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Cz. Cacon. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA, rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27, KAZIMIERZ — PORĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Mączka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI.